

wtorek, 20.09.2022

Powakacyjne kazania o Eucharystii

KAZANIE XXVI NIEDZIELA ZWYKŁA C – 25.09.2022

1.Skończyliśmy ostatnio o tym, że każda Msza św. składa się z czterech części:

- Obrzędy wstępne
- Liturgia słowa Bożego
- Liturgia ofiary
- Obrzędy końcowe.

Dzisiaj o obrzędach wstępnych.

- PROCESJA WEJŚCIA I PIEŚŃ NA WEJŚCIE.
- ODDANIE CZCI OŁTARZOWI (POZDROWIENIE OŁTARZA)
- ZNAK KRZYŻA, POZDROWIENIE I WPROWADZENIE.
- AKT POKUTY (SPOWIEDŹ POWSZECHNA)
- HYMN „CHWAŁA NA WYSOKOŚCI”.
- MODLITWA DNIA (KOLEKTA).

To wszystko ma się dzieć na miejscu przewodniczenia (nie przy Ambonie, ani nie przy ołtarzu). Zapytamy się: dlaczego?

Odpowiedzmy: na Ambonie jest czytane, śpiewane, rozważane Słowo Boże, a także później nasza odpowiedź na Boże Słowo: Credo i Modlitwa serca!

Na ołtarzu: liturgia ofiary, składa się chleb, wino aby stały się Ciałem i Krwią Pana Jezusa! A teraz idziemy do tych dwóch miejsc, aby się jeszcze przygotować (już nie samemu – jak to było przed Mszą św.), ale razem jako wspólnota tej Eucharystii.

2.Dobry początek daje szansę dobrego przeżycia całości. Trzeba koniecznie być od początku! Nie wpadać na ostatnią chwilę, trzeba dać sobie czas wejścia na Eucharystię! A tym początkiem jest: Śpiew na wejście (z procesją Eucharystyczną).

Najpierw więc o procesji: są cztery procesje w czasie Mszy św.: wejścia, z Ewangeliarzem, z darami i wyjścia!

A/procesja zwyczajna: wychodzą ministranci, lektorzy, szafarze – na końcu kapłan celebrans. W tym czasie wykonuje się śpiew!

B/procesja uroczysta: dłuższa droga (będziemy to praktykować chociażby raz w miesiącu!) najpierw ministrant z trybularzem (z ogniem) i łódką, dalej krzyż i świece (Facki/lampiony), jeśli są sztandary, feretrony, dalej ministranci, lektorzy czy szafarze, ministrant niosący Ewangeliarz, kapłan celebrans. W czasie procesji i śpiewu wszyscy w kościele stoją i śpiewają pieśń na wejście!

Zazwyczaj jest to pieśń wyrażająca charakter przeżywanej uroczystości. Celem pieśni na wejście jest:

- zapoczątkowanie celebry,
- zespolenie wiernych w jedną wspólnotę i z obecnym wśród nich Chrystusem,
- wyrażenie charakteru przeżywanej uroczystości. Pieśń powinna być dopasowana do liturgii, do okresu liturgicznego, do przeżywanego wydarzenia. Świetnie jest, kiedy współgra z czytaniem Mszałnymi i tworzy jedną całość!

2.Pozdrowienie ołtarza. Dokonuje się przez pocałunek, który jest symbolem miłości, czci i oddania, zobowiązujący do wierności.

Ołtarz reprezentuje Chrystusa. Całując ołtarz, powierzamy Bogu chwiejną ludzką wolę i nasze kruche postanowienie i wyrażamy pragnienie, by nasz akt był zawsze znakiem wierności Chrystusowi

PARAFIA PW. ŚW. BRATA ALBERTA UL. KWATOWA 9, 62-028 KOZIEGŁOWY
Kiedy kapłan św. Brata Alberta, Alzbeta, Alim wypowiadamy akt miłości: Jezu, kocham Ciebie! Całuję Cię! (aby Go zaraz wydawać!), ale jak Maria Magdalena (która w Betanii, namaściła stopy Jezusa już na pogrzeb)

3. Znak krzyża. W znaku krzyża zawiera się wyznanie: to Chrystus odkupił świat przez krzyż i w krzyżu jest zbawienie. Równocześnie wyznajemy, że dzieło odkupienia jest wspólnym dziełem Trójcy Świętej. Przez krzyż Chrystus uświęca człowieka w całości, aż do ostatniej tkanki jego jestestwa. Praktyczna uwaga: jeden krzyż na rozpoczęcie wspólnej modlitwy, drugi na zakończenie wspólnej modlitwy! Jeszcze trzy krzyże (na czole, ustach i sercu przed Ewangelią). Nie trzeba robić innych znaków krzyża (przed i po komunii św., po przyjściu do ławki po komunii św., nawet przy wychodzeniu z kościoła! Wchodząc do kościoła zawsze czyńmy znak krzyża św. wodą święconą!

I Pozdrowienie wiernych. Podkreślenie, że Jezus żyje! (Pan z wami!) On ofiaruje Siebie za nas, a my współuczestniczymy w tej samej ofierze! Liturgia przewiduje w mszale trzy formuły. Bazują one na tekstach biblijnych i wyrażają, że w pozdrowieniu płynącym z serca kryje się coś z błogosławieństwa i modlitwy. Kiedy kapłan wypowiada pozdrowienie, chce wyrazić, że traktuje zebranych jako bliskich mu i drogich, dla których chce uprosić u Boga wszelkie dobro. Wierni, odpowiadając I z duchem twoim, odwzajemniają się tą samą życzliwością i miłością.

Cdn.

KAZANIE XXV NIEDZIELA ZWYKŁA C – 18.09.2022

1. Jak się dzisiaj przygotowałeś do tej Mszy św.?

- czy przyszedłeś na Nią z miłości do Jezusa?
- czy duchowo jesteś czysty (w stanie łaski uświęcającej)?
- czy przeczytałeś chociażby fragment Ewangelii?
- czy pomodliłeś się za innych uczestników Mszy św.?

2. Zatrzymajmy się na małą chwilę nad Słowem Bożym z dzisiejszej Ewangelii: Zdaj sprawę z twego zarządu, bo już nie będziesz mógł być rządcą. Jak to rozumieć dzisiaj?

- każdy z nas zda sprawę z całego swojego życia, z wierności i niewierności Ewangelii...
- ale dary, talenty czy charyzmaty nigdy nie są dane na zawsze, jeśli ich nie rozwijam, tylko chowam pod korcem, to Pan Jezus każe zdać relację z tego „zarządu” Jego dobrami...

- Dzisiaj poruszę trzy sprawy:

A/W Seminarium profesorowie często nam klerykom powtarzali: Kiedy idziesz odprawiać Mszę św. traktuj Ją w taki sposób, jakby to była twoja Prymicyjna Msza św. (pierwsza, którą odprawiasz w swojej parafialnej wspólnotie). Albo tak jakby miała być twoją ostatnią odprawioną Mszą św. przed śmiercią!

Można to powiedzieć także do każdego uczestnika Mszy św.: tak uczestnicz jakby to była twoja I Komunijna Msza św. (z takim przejęciem, wzruszeniem i radością). Albo tak jakbyś po Niej miał stanąć przed Bogiem i zdać rachunek z całego swojego życia! (a więc na poważnie, z pełnym zaangażowaniem, dając z siebie wszystko...)

A i to jest tylko nieudolna odpowiedź na działanie w każdej Mszy św. Pana Boga: Jego podejście jest na maksa. Nie udaje miłości, pobożności i zaangażowania.

B/Dlatego ważna jest nasza postawa duchowa i to podczas każdej Mszy św. W historii był taki teologiczny spór: czy kapłana - celebransa wewnętrzna postawa, ma wpływ na skuteczność sakramentu (Eucharystii)? Były dwie opcje: ex opere operantis i ex opere operato. Pierwsza z nich mówiła, że łaska Boża sakramentu jest uzależniona od duchowego nastawienia celebransa. Więc,

skuteczność Mszy św. jest niezależna od postawy duchowej kapłana – celebransa. Niegodność kapłana nie jest przeszkodą dla działania Chrystusa! Ponieważ przez pełniącego posługę święceń działa i zbawia sam Chrystus!

Ale ten teologiczny spór, który został ostatecznie rozstrzygnięty w wersji: ex opere operato, nie może nas zwolnić z tego, aby we Mszy św. uczestniczyć jak najgodniej. Musi być w nas pragnienie, aby na każdej Mszy św. być jak najdoskonalszym naczyniem przyjmującym Bożą łaskę. Pojemność serca może być różna: mogę mieć pojemność kieliszka, szklanki, wiadra, wanny czy nawet cysterny! Chodzi o to, aby mieć jak największą pojemność serca, aby poznanie i doświadczenie Boga na tej Mszy św. było jak największe, bo i wtedy świadectwo wiary w życiu codziennym będzie najpełniejsze!

C/Każda Msza św. składa się z czterech części:

- Obrzędy wstępne
- Liturgia słowa Bożego
- Liturgia ofiary
- Obrzędy końcowe.

O nich będziemy mówić po kolei na następnych Eucharystiach. Dzisiaj powiem tylko, że te cztery części Mszy św. w Prezbiterium mają trzy miejsca: Miejsce Przewodniczenia (1 i 4 część), Ambonę (2 część) i Ołtarz (3 część). W naszym kościele mamy dwa miejsca. Musimy więc przygotować trzecie (do obrzędu wstępnego i zakończenia). I albo ambonę przeniesiemy na drugą stronę ołtarza, albo miejsce przewodniczenia zrobimy od strony chrzcielnicy. Będziemy nad tym myśleć!

KAZANIE XXIV NIEDZIELA ZWYKŁA C – 11.09.2022

1.Dzisiaj w Ewangelii Pan Jezus mówi o tym, kto może być Jego uczniem:

- kto dźwiga swój krzyż
- kto wyrzeka się wszystkiego
- kto ma Jezusa na I miejscu (a nie żonę/męża, syna/córkę, ojca/matkę czy siebie samego)

Być uczniem Jezusa więc nie jest łatwo! Jest to droga radykalna, na 100%. Jeśli wg tych zasad żyję, w świecie rozwija się Królestwo Boże! Jeśli nie – to nie ma świadectwa wiary! Chrześcijaństwo jest miłkie, byle jakie, nieprzekonujące. Trzeba zadać sobie dzisiaj pytanie: Jakim jestem uczniem Chrystusa? Czy dźwigam swój krzyż obowiązków, czy wyrzekam się wszystkiego dla Jezusa, czy Jezus jest w moim życiu najważniejszy?

2.Po wakacjach powracamy do tematu Eucharystii. Chcemy Eucharystię coraz lepiej poznawać, aby Ją pokochać i z Niej czerpać siły do życia wiarą.

Eucharystia jest źródłem i szczytem Kościoła! Eucharystia buduje Kościół. Eucharystia umacnia wiarę uczniów Chrystusa! Kto Eucharystii nie opuszcza, ale w Niej regularnie uczestniczy, ten pozwala się formować samemu Jezusowi. To zawsze wyda później w życiu codziennym błogosławiony owoc.

Pojawiły się nowe banery Fundacji Kornice, tym razem o wierności i trwałości małżeńskiej. Wg badań socjologicznych w USA – 50% małżeństw cywilnych się rozwodzi. 33% małżeństw sakramentalnych! (to mimo wszystko bardzo dużo). 2% małżeństw się rozwodzi, która regularnie chodzi w niedzielę na Mszę św. A 1 na 1000 rozchodzi się, gdy chodzą do kościoła i codziennie się wspólnie modlą!

3.Msza św. nigdy nie jest sprawą prywatną – jest liturgią całego Kościoła! Pp. Benedykt XVI tak mówił: Podczas liturgii wchodzimy w coś o wiele większego; w pewien sposób opuszczamy samych siebie, by zagłębić się w przestrzeń bez granic. Liturgia jest w swej istocie procesem, dzięki któremu pozwalamy się wprowadzić w wielką wiarę i wielką modlitwę Kościoła. Ten związek z niebem i ziemią jest

4. Postawmy sobie pytanie: kiedy rozpoczyna się Msza św.? Wtedy, kiedy zaczynamy się do Niej przygotowywać. Więc dzisiaj o przygotowaniu się do Mszy św.

I/ Plan niedzieli (Dnia Pańskiego) rozpoczynamy od ustalenia godziny pójścia na Mszę św. Dalej ustalamy kolejne punkty niedzieli.

II/ Zadać sobie pytanie o stan duszy? Czy jestem w stanie łaski uświęcającej? Czy nie powinienem pójść do spowiedzi św.? (wyspowiadać się, nawrócić, pojednać z moim Bogiem) Po to, aby w pełni uczestniczyć we Mszy św. Msza św. w grzechu ciężkim jest zawsze niepełna. Wtedy słucha się Słowa Bożego z utrudnieniem. A komunie św. dla mnie zostaje na ołtarzu! Kto dzisiaj może pójść do komunii św., a nie idzie, ten popełnia grzech zaniedbania wobec Największego Dobra jakim jest Eucharystia!

III/ Przygotowanie liturgii Słowa. Przeczytać jeszcze w domu fragmenty z czytań Mszalnych, wziąć do ręki dobre komentarze biblijne. Jeszcze przed Eucharystią znaleźć się w orbicie Bożego Słowa, zacząć oddychać tym, co Bóg przygotował dla mnie, na tę niedzielę. Pięknie byłoby rodzinie przeczytać Słowo Boże (przed lub po Mszy św.), porozmawiać o tym, co Bóg mówi do nas. Na koniec pomodlić się Słowem Bożym.

IV/ Może to być w drodze do kościoła, albo już w samym kościele, ale przed liturgią: wzbudzenie intencji modlitwy, ofiarowanie czasu Panu Bogu, prośba o Ducha Świętego na czas modlitwy za siebie, ale także za wszystkich uczestników Eucharystii: za kapłana celebransą, za służbę liturgiczną, za organistę, czytających, za pozostałych wiernych braci i siostr. Pomodlić się o to, abyśmy ten czas dobrze przeżyli, abyśmy wspólnie wielbili Boga, abyśmy szli drogą zbawienia...